

WANDEJSKIE WyżyGI

Wyrażenia, Żarty, Gagi i Idiomy (plus pewna dawka skrótów i definicji)

Bierut – moduł SKOK o charakterze słupa ogłoszeniowego. Dostępny dla każdego, może być wykorzystywany do przekazywania krótkich informacji i newsów. Zawiera rozbudowany system tagów poprzedzonych haszem oraz możliwość publikowania Bierutów lokalnych i kooperatywnych. Popularne bieruty mogą być „popierane”, co symbolizuje wzwiedziony członek (erekt). Przy niepopartych bierutach widnieje ikona członka w stanie spoczynkowym (flaccyd).

Cintra – właśc. Centralny Indeks Transakcji, dawny system gospodarczy Mandragoratu Wandystanu, autorstwa Khanda. Występował w wielu wersjach, najważniejsze to przede wszystkim pierwsza, potem Cintra 2 oraz Cintra Classic, mająca być powrotem do dawnych tradycji. W międzyczasie system gospodarczy był okresowo zastępowany lub uzupełniany przez inne systemy bądź gry – SQQF (Super Kukuł Fajter), SQQF 2 (tzw. Galeony), system „Monopoly”, oraz liczne systemy Księstwa Sarmacji w okresie unii (Syriusz, Złota Wolność, DSG).

Czym jesteście klonem? – Pytanie powitalne, kierowane do nowych mieszkańców Mandragoratu Wandystanu. Powstałe w atmosferze wizyt kilku klonów w Wandystanie, ma charakter przede wszystkim autoironiczny – Wandystan jest uznawany za tak hermetyczny, że jedynymi ludźmi, którzy mogą chcieć tu zamieszkać to klony tych co już tu mieszkają bądź zainteresowanych zagraniczników.

dream. – skrót oznaczający język dreamlandzki, w potocznym wandejskim w ten sposób określa się (tfu!) realowy język angielski.

€ - symbol engelsa, waluty wandejskiej.

Gierek – moduł SKOK o charakterze forum. Ma ono formę czana, tj. forum bez podziału na działy, a jedynie na wątki. Wszystkie tematy są traktowane egalitarnie. Dodatkowo istnieją gierki „wewnętrzne”, o charakterze osobnego forum, dostępne w salach integracyjnych każdej z kooperatyw.

Gnomia – właśc. **Wysokogórska Republika Elfidy**, niedościgły wzór rewolucyjnej mikronacji, powstała po powstaniu gnomim w którym od Scholandii oderwano terytorium prowincji Bergii i Elfidy. Z czasem Gnomia zapadła w tzw. sen zimowy, a część mniej śpiących mieszkańców emigrowała do Wandystanu. Jednym ze słynnych gnomów jest tow. Helmut Walterycz von Automaten und Halbautomaten, trener piłkarski i prezydent Wandystanu.

hooYa! – spopularyzowane przez towarzyszkę Wileńską określenie serwisu Yahoo!, będącego nieprzerwanie od 2003 r. dostawcą systemu **LDMW**. Krytykowany za słabe **międzymordzie** listy i problemy z kodowaniem maili.

Iwokod – określenie kodu stron i systemów gospodarczych, który charakteryzuje się (wedle purystów) słabą i mało wydajną składnią. Jego niewątpliwą zaletą jest natomiast to, że jest i działa, podczas gdy kod purystów powstaje średnio co dwa tygodnie na nowo i rzadko kiedy funkcjonuje gdziekolwiek. Źródłem jest kod SKOK pisany przez inżyniera Zwella. Wcześniej używano analogicznego słowa **khandokod**, od legendarnie chaotycznego kodu tow. Khanda.

Jaruga – określenie na standardową jednostkę pracy fizycznej w ujęciu systemowym. W dawnych systemach używana jako ogólna jednostka objętości towarów (np. jaruga złota była to ilość złota którą może wydobyć osoba wykonująca jarugę pracy), jednak z czasem została w tym zakresie wyparta przez bardziej uniwersalnego **kalisza**. Nazwa zaczerpnięta od (tfu!) realowej działaczki lewicowej Izabeli Jarugi-Nowackiej, choć istnieje również teoria o książkach fantasy A. Sapkowskiego (epopeja wiedźmińska) jako o źródle nazwy – jaruga występuje tam jako nazwa rzeki, nad którą leży kraina zwana Cintrą (**Cintra** – system gospodarczy w którym wprowadzono jarugi).

Kalisz – wandejska jednostka wagi. Równa jest masie Międzynarodowego Wzorca Kalisza (tj. tow. Ryszarda Kalisza), według pomiaru dokonanego w którymś tam dniu 2007 roku. W przeliczeniu na jednostki burżuazyjne, równa jest ona 138,8 kg.

Karachanow – oprócz tego, że to nazwisko co najmniej dwóch zasłużonych wandejczyków (i jednego leniwego skurwysyna), to w skrócie najczęściej nazywa się tak **automat Karakachanowa**, karabin szturmowy, podstawowa broń Sarmackiej Armii Ludowej (patrz: **SAL**) i wielu zagranicznych rebeliantów. Czasami w skrócie *karach*, a w wymowie scholandzkiej jako *ka łach*.

Każdy seks jest wandny o ile nie trzeba za niego płać – jedna z zasad obowiązujących w Świeckim Kościele Wandejskim. Jednym ze sporów teologicznych jest spór o to, czy stwierdzenie to odnosi się również do seksu heteroseksualnego. Liberałowie są skłonni się zgodzić, podczas gdy ortodoksi obstają przy twierdzeniu, że nie istnieje coś takiego jak „seks heteroseksualny”, a jedynie „niewłaściwe stosunki heteroseksualne”, w związku z czym zasada ta nie obejmuje heteryków. Ważniejsze jest jednak podstawowe przesłanie stwierdzenia, które wyklucza każdy rodzaj prostytucji.

KPS(w) – Komunistyczna Partia Sarmacji (wandów), tradycyjna nazwa jedynej wandejskiej partii. Wywodzi się oczywiście od Komunistycznej Partii Sarmacji, w której działał tow. Wanda oraz założyciel Wandystanu – Michaś Winnicki pseud. „Janek Krasicki”, obecnie Defloriusz Dyman Wander. Wiele było sporów, czy KPS(w) powinno w nazwie odwoływać się do Sarmacji – i frakcja konserwatywno-tradycyjna zawsze przeważała nad nacjonalistycznym modernizmem. Ten sam problem dotyczył zresztą również **SAL**.

KurwaGG – lokalne określenie popularnego komunikatora Gadu-Gadu, obecnie niemal wymarłe z powodu zaniku stosowania tego komunikatora przez większość wandejczyków.

LDMW – Lista Dyskusyjna Mandragoratu Wandystanu. Oficjalnie podstawowe miejsce publiczne, w praktyce – pomocnicze i zapasowe w stosunku do Gierka.

Międzymordzie – (dream. *interface*) lokalne określenie interfejsu, najczęściej stosowane w kontekście **LDMW** i **hooYa!**.

Makiem szaf cisza – uniwersalny komentarz na okres niskiej aktywności. Cytat z niezrównanego Jana Zaorskiego, eksprezydenta Mandragoratu Wandystanu.

Pupka, coś zjebałeś - tradycyjnie po użyciu wyrażenia **To jest zdaje się tak zwana** używa się też „Pupka, coś zjebałeś”, przy czym „Pupka” zastępuje się właściwą osobą – albo autorem systemu informatycznego który nie działa, albo autora pierwszego komentarza. Czasami się też nie zastępuje, przez co Wandzie ducha winny Alojzy musi świecić oczami za niedziałający system kogoś innego.

Real (tfu!) – nie istnieje.

Rzut beretem – wandejska jednostka odległości. Powstała w roku 1959, kiedy to, poznawszy podróżującego tow. Wandę, tow. Che Guevara z radości rzucił swój słynny beret na tą odległość. Co ciekawe, w prostej linii z Genosse-Wanda-Stadt do siedziby Politechniki w Precelurbańsku jest 100 rzb. Po nałożeniu tej odległości na mapę niejakiego O'Rhady opartą o bardziej monarchofaszystowskie miary odległości otrzymano 400 km, na podstawie czego retroaktywnie ustalono, że tow. Guevara rzucił beret aż na 4 kilometry. Miał rewolucyjną krzepę!

SAL – Sarmacka Armia Ludowa, zbrojne ramię Ludu Pracującego Miast i Wsi Mandragoratu Wandystanu. Tak jak w przypadku **KPS(w)** wiele razy (choć nie aż tak wiele) podnoszono kwestię, czy wandejskie wojsko może nosić miano armii „sarmackiej”. Odpowiedź jest prosta i brzmi: nie ma takiej rzeczy, której nie może odpowiednio zdeterminowana dywizja pancerna, a tych SAL ma w swoim składzie co najmniej kilka.

Schol. albo **szkol.** – skrót oznaczający język scholandzki (szkolandzki). W potocznym wandejskim w ten sposób określa się (tfu!) realowy język niemiecki. Warto pamiętać, że wymowa polskiego po scholandzku charakteryzuje się zmiękczeniem litery „r” do „ł” – najlepiej stwierdzić to na żywo, zmuszając jakiegoś scholandczyka do powiedzenia „rabarbar”.

Skhandal – coś niesłychanie oburzającego. Odnosi się oczywiście do tow. Khanda.

SKOK Żenady – pełna nazwa: System Kolektywnej Organizacji Komunistów im. Janusza Żenady i Bohaterów Włókiennictwa, choć proponowano wiele innych rozwinięć skrótu. System gospodarczo-społeczny Mandragoratu Wandystanu, złożony z wielu modułów – **Gierek, Bierut, SOSO, SMEGMA** itd.

SMEGMA - nie posiadający rozwinięcia nazwy moduł SKOKu odpowiadający za ogólnie pojęte zarządzanie posiadanymi przedmiotami. W ramach modułu można przedmioty przekazywać innym osobom i kooperatywom, wkładać do i wyjmować z ekwipunku, wsiadać i wysiadać z pojazdów oraz – w przypadku części przedmiotów – używać ich (np. zjadać jedzenie).

SOSO – System Obsługi Spedycji Ogólnej, moduł **SKOKu** odpowiadający za przesyłanie przedmiotów i towarów wandejskimi magistralami kolejowymi. Łączy miasta stołeczne poszczególnych regionów. Możliwe jest jednoczesne przekazanie towaru innemu obywatelowi/kooperatywie. System jest opłacany engelsami.

Szczandystan – patrz: **Szcziszczat**

Szcziszczał – odpowiednik monarchofaszystowskiego wiwatu. Wyrażenie powstało przypadkowo, wskutek dobrych chęci tow. Struszyńskiego, które, wskutek niepodparcia wiedzą lingwistyczną doprowadziło do błędnego użycia automatycznych translatorów na cyrylicę. Ponieważ „W” zostało przełożone na wizualnie podobne Ш (dosł. „szcz”), użyte „Wiwat Wandystan” stało się „Szcziszczał Szczandystan”. Forma ta oczywiście przyjęła się i utrzymuje się do dziś.

To jest zdaje się tak zwana – wyrażenie używane w sytuacji, gdy coś nie działa, w szczególności w zakresie systemów informatycznych. Oryginalnie był to komentarz tow. Wileńskiej pod artykułem w Wandei Ludu i miał brzmieć: *To jest zdaje się tak zwana „klęska aktywności”*. Wskutek jednak błędu w kodzie Wandei Ludu (autorstwa tow. Pupki), treść komentarza po użyciu cudzysłowu została ucięta. To doprowadziło do drugiego komentarza tow. Wileńskiej, który brzmiał: **Pupka, coś zjebałeś**, i którego tradycyjnie używa się tuż po użyciu **To jest zdaje się tak zwana**.

Tupanie – wandny, proletariacki odpowiednik klaskania, które jest monarchofaszystowskie. Występuje wszędzie tam, gdzie w innych państwach się klaszcze. Kontrowersyjne jest pojęcie *tupania rękami* – ortodoksi twierdzą, że jest to odmiana klaskania i nie jest to wandne.

WanderCard – marka państwowych kart płatniczych wydawanych przez Kasę Ludową, funkcjonujących jako karty prepaid. Hasło reklamowe WanderCard to „za wszystko oprócz seksu zapłacisz kartą Wandercard!” (patrz: „**Każdy seks jest wandny o ile nie trzeba za niego płać**”)

Wandu-Wandu – patrz: **KurwaGG**

Wiedzjak – (dream. *know-how*) praktyczna wiedza nt. konkretnych rozwiązań. Najczęściej używane w kontekście informatycznej działalności Wschodniego Klubu Techniki i Racjonalizacji (patrz: **WKTiR**). Obejmuje zarówno przekazywanie gotowych rozwiązań i sposobów ich obsługi, jak i dzielenie się wiedzą niezbędną do ich samodzielnego tworzenia.

WKTiR – Wschodni Klub Techniki i Racjonalizacji, charytatywno-rewolucyjna oddolna organizacja tworząca systemy informatyczne dla Wandystanu (patrz: **SKOK**) i wielu innych krajów. Interwencje inżynierów WKTiR-u wsparły m.in. Eskwilinię, Siedmiogród, Bialenię i Winktown.

WPRD – 1. Patrz: **Wypierdalać!** 2. **Winnicka Proletariacka Republika Demokratyczna** – autonomiczny okręg Mandragoratu Wandystanu, dawniej jako ułus Wysp Czerwonego Przylądka. WPRD powstała jako niepodległe państwo w kwietniu 2014, jako awangarda niepodległości Mandragoratu Wandystanu, ogłoszona przez przeciwników unii z Sarmacją. Po ogłoszeniu niepodległości przez MW wróciła w jego granice, co zatwierdził Traktat Skoroszański, który nadał WPRD status okręgu autonomicznego.

Wrzaskpudło - (dream. *shoutbox*) element Wandei Ludu, początkowo służący szybkiej komunikacji krótkimi wiadomościami, obecnie zredukowany do ciągłego powtarzania tych samych dowcipów i wyrażeń, które ukuto lata temu. Do najpopularniejszych należy dowcip o tym jak sprawić aby dziewczynka zapłakała drugi raz, sformułowanie *Któż mi powie co to za człowiek* oraz klasyg „**Makiem szaf cisza**”. Bohaterem i patronem Wrzaskpudła jest nieśmiertelny tow. Patryk Bones.

Wypierdalać! – Nieodłączna część wandejskiej kultury, uniwersalne pozdrowienie. Można go używać jako powitania, jak i pożegnania. Źródłem jest niewątpliwie film Psy świeckiego Pasikowskiego i scena z Bogusiem Lindą, który powitał pozdrowił niemieckich gangsterów,

honorując ich ponadto serią z kałacha. Jak wskazuje List do Bravogirlistów tow. Asmodeusza – początkowo wyrażenie było niejednoznaczne znaczeniowo. Obecnie takich wątpliwości nie ma – to jedynie życzliwa forma powitania. Wokół powitania krąży anegdota o nowym mieszkańcu, który kulturalnie przywitał się na Liście Dyskusyjnej, po czym po powitaniu przez jednego z bywalców tradycyjnym „Wypierdalać” wypisał się z listy. Jest to jednak mit – „nowy” był (tfu!) realnym znajomym jednego z wandejczyków i do lokalnych zwyczajów był przygotowany, a brak aktywności wynikał z szybkiej utraty zainteresowania. Wyrażenie częściowo przenika do innych państw, w tych bardziej opresyjnych a jednocześnie hipokrytycznych nacjach czasami stosuje się w zastępstwie skrót WPRD.